GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. **N^{ER}** 192. *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

CZWARTEK DNIA 18 SIERPNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 4, 953	+12. 3	+ 8,0	zachodni mocny	Pochmurno	
17.	12	,, 5, 637	+17. 0	+10,0	,, ,,	,, ,,	
	3	,, 5, 063	+16. 7	+ 9,0	półn: za. mocny	chmury	
	9	,, 5, 319	+13. 1	+ 7,3	zachodni słaby	pochmurno	

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 6 *Sierpnia*. — "Od onegdaysza (wyraża Kuryer francuzki) tuteysze dyplomatyczne ciało iest w ustawicznem poruszeniu. Posłowie wielkich mocarstw mieli w tych dniach 4ry narady; iednę u ambassadora rossyyskiego, drugą u prezesa rady ministrów, trzecią u ambassadora angielskiego, a czwartą u ministra spraw zagranicznych.,, — Na ostatniey naradzie (pisze dziennik handlowy) uwiadomił hr. Sebastiani Austryą, Anglią, Prussy i Rossyą, iż rząd postanowił posłać woysko do Belgii, z dołączeniem oświadczenia: że skoro cel tey wyprawy dopięty zostanie, to iest Hollendrzy odpartemi zostaną do swych granic, woysko francuzkie ustąpi zaraz z ziemi belgiyskiey, bez zatrzymania żadney twierdzy.,, — Dziennik National twierdzi, że hr. Sebastiani złożył razem posłom 4ch mocarstw to oświadczenie na piśmie.

Jedne z tuteyszych dzienników utrzymuią, że wkroczenie woyska naszego do Belgii utwierdzi pokóy powszechny przez przymuszenie króla hollenderskiego do przyięcia 18 przedugodnych punktów konferencyi londyńskiey; drugie, że zrządzi woynę powszechną, ponieważ Hollandya nie odważyłaby się wydać woyny bez poprzedniczego zapewnienia zewnętrzney pomocy.

Dziś pułk huzarów Orleanu i pierwszy pułk ułanów udały się z St. Germain do północnego woyska. — Oprócz północnego woyska, które wchodzi do Belgii, stanie ieszcze podług pism tuteyszych pod St. Lo odwodowy korpus z 15,000 ludzi złożony.

Stoiące pod rozkazami jenerała Bonnet w zachodnich departamentach woyska, podzielone bydź maią na dwie dywizye i otrzymaią nazwisko obserwacyynego korpusu Loary.

Dziennik handlowy donosi: "Nadeszła do Cherburga telegraficzna depesza, donosi, iż wkrótce nadeydą tam 4 pułki piechoty z 8 działami, i uwiadomia prefekta morskiego, aby poczynił przygotowania do wsadzenia tych woysk na okręty; przeznaczenie ich ieszcze niewiadome.,,

Hr. Simeon udzieli w następuiący ponie-

działek izbie parów proiekt adressu do króla. Wyznaczona w izbie deputowanych kommissya do ułożenia takiegoż adressu, odbyła iuż dwie narady, ale ieszcze daleko nie pos ąpiła. P. Etienne odczyta go izbie.

Jenerał Lafayette złożył wczoray w biurze izby deputowanych petycyą, w którey członki komitetu polskiego, na których czele podpisał się P. Cauchois-Lemaire, upraszaią izbę, aby nakłoniła rząd do uznania niepodległości Polski.

Londyn 7 *Sierpnia.* — Onegday poseł hollenderski, P. Falck, rozmawiał w izbie skarbowey z lordem Grey. Tegoż dnia w wydziale spraw zagranicznych odbyła się narada pomiędzy ministrami wielkich mocarstw i lordem Palmerston, który rozmawiał ieszcze potem z posłem belgiyskim, i tegoż dnia członek poselstwa belgiyskiego udał się z pismem lorda Palmerston do Bruxelli.

Gazeta *Times* pisze: "Z ostatnich z Lizbony listów okazuie się widocznie, oczem ieszcze wątpiono, że wszystkie zabrane na Tagu przez eskadrę francuzką woienne portugalskie okręty, uprowadzone zostaną iako prawa zdobycz. Okręty te stanowiły całą portugalską flottę, wyiąwszy dwie korwety przed rozpoczęciem nieprzyiacielskich kroków zabrane i do Brestu przyprowadzone, które zwrócone zostaną, równie iak zabrane w tymże czasie kupieckie okręty. Sądzą, iż eskadra francuzka za 10 dni zostawiwszy 2 fregaty, odpłynie z portugalskiemi okrętami z Tagu, a tak Don Miguel pozostanie bez obrony morskiey. Mówią, że admirał fancuzki nie sądził, aby bez obalenia Don Miguela rzecz zagodził, i myślał iuż o wysadzeniu na ląd 3000 woyska, gdyby tylko od naczelników stronnictwa konstytucyynego o to był wezwany. Przy panuiącem mniemaniu, mało kosztowałoby było pracy opanowanie Lizbony. Lecz przedsięwzięte przez Don Miguela ostrożności środki przewazyły. Wszystkie osoby mogące stanąć na czele powstania, powędrowały do więzień lub na wygnanie, a reszta ukryła się w domach dla uyścia zemsty miguelistów, która spotkała wszystkich, którzy tylko dostrzeżonemi zostali.,,

Bruxella 3 *Sierpnia.* — Pisma belgiyskie czynią następuiące porównanie między woyskowemi siłami hollenderską i belgiyską:

"Woysko hollenderskie urządzone zostało na wysoki stopień; liczne osady bronią obu głównych punktów iego działań: Mastrychtu i cytadelli antwerpskiey; wszystkie czynne woyska, zarówno gotowe do attaku iak obrony, połączone są w 3 obozach, które opieraią się o twierdze brabanckie, osadzone gminnemi gwardyami pierwszego powołania. Pierwszy z tych obozów pod Eindhoven liczy 14,000 ludzi pod jenerałem Meyer, przeznaczony do opierania się przedsięwzięciom belgiyskiego woyska Mozeli, i wspiera go odwodowe woysko z 7000 złożone pod jen. Cort-Heligers. Pod Breda obozuie inny korpus, liczący 22,000 piechoty, liczną iazdę i 52 dział. Nakoniec 3ci obóz niedaleko granicy w Groet-Zundert, liczy znaczną siłę i wiele lekkiey artylleryi. Nie należy mniemać, ażeby przeciw tak wielkiey sile z naszey strony poczynione były potrzebne środki, iakich przezorność wymagała; ażeby całe nasze woysko stało na granicach, a gwardya narodowa w szeregach. Z tego wszystkiego nic się nie stało, i ze wstydem powiedzieć musimy, bo to iuż nie iest taiemnicą, że woysko nawet, któremu nadano szumne nazwisko "woyska Skaldy,, iest iedyną siłą, którą wystawić możemy przeciw obozowi w Groot-Zundert i nie liczy iak 6000 piechoty, 700 iazdy i 16 dział. Jeśli granice nasze są teraz odsłonione, nie potrzeba iednak sądzić, ażeby to z niedostatku woyska pochodziło; gdyż posiadamy 68,000 głów woyska pod bronią i 40,000 gwardyi narodowey gotowey do ruchu. Lecz żołnierze na-

sł iako w czasie pokoiu znayduiącą się na osadach wewnątrz kraiu, i ieżeli woyska niema na granicach, tedy iest go podostatkiem w Bruxelli, gdzie 12,000 gwardyaków są dostateczną siłą do utrzymania spokoyności.

W ministerstwie woiennem panuie wielka czynność; cofniono iuż woyska nasze z xięstwa Luxemburgskiego, gdyż w xięstwie tem utrzymany iest *status quo*, i odwołano osady z twierdz nad granicą francuzką. Wszyscy tu zwracaią myśl ku Francyi i oczekuią pomocy. (Ta iuż nastąpiła.)

Król przy odiezdzie z Antwerpii zostawił dla ubogich 10,000 fr. Dnia 30 lipca poiechał ztamtąd do Lowanium, gdzie w pośród daney dla niego uczty, wystrzały działowe uwiadomiły go o rozpoczęciu nieprzyiacielskich kroków przez Hollandyą przeciw Belgii. Nieczekaiąc końca uczty, udał się na powrót do Bruxelli.

Oto iest mowa, którą król miał w kongressie po wykonaniu przysięgi:

"Mości Panowie! Uroczysty akt dopiero co dopełniony, kończy towarzyską budowę, rozpoczętą przez patryotyzm narodu i jego reprezentantów. Państwo urządzone iest ostatecznie podług form konstytucyą przepisanych. Konstytucya ta iest waszem dziełem, i ta okoliczność, którą winni iesteście położeniu, w iakiem był kray, zdaie się mi bydź szczęśliwszą. Okoliczność ta usunęła kolizye, któreby mogły były powstać między różnemi władzami i nadwerężyć iedność, iaka między niemi panować powinna. Szybkość, z którą udałem się do Belgium, powinna was przekonać, że wierny moiemu słowu, aby stanąć w pośród was nie czekałem na nic, iak tylko abyście sami usunęli przeszkody, które się moiemu wstąpieniu na tron sprzeciwiały. Rozmaite uwagi, rozwinięte w owey ważney dyskussyi, która ten rezultat wydała, będą przedmiotem moiego żywego udziału. Od chwili wstąpienia moiego na ziemię Belgów otrzymałem dowody czułey życzliwości; tyle iestem tem poruszony, ile za to wdzięczny. Na widok ludu, który swoim odgłosem potwierdził akt narodowey reprezentacyi, mogłem się przekonać, że wezwany byłem życzeniem ludu, i poznaię całkiem, iakie obowiązki wkłada na mnie takie przyięcie. Dumny, że przez wasz wybór zostałem Belgiyczykiem, wezmę sobie za postanowienie, bydź takim przez moię politykę. Przeieżdzaiąc kray francuzki przyymowany byłem również z większą życzliwością i w tem sposobie myślenia, na którem wiele polegam, upatruię znamiona związków zaufania i przyiaźni, które pomiędzy obudwoma kraiami istnąć powinny. Każde polityczne wzruszenie pociąga za sobą to, że na chwilę uciska interessa materyalne. Atoli za nadto znam ważność tych interessów, iżbym nie miał się niebawem przyczynić gorliwie, przez nayczynnieyszą troskliwość, do podniesienia handlu i zarobkowości, tych zasad życia i szczęścia narodowego. Związki, które w sąsiednich kraiach utworzyłem, wspierać będą, spodziewam się, usiłowania, którem się niebawem poświęcę dla osiągnienia tego celu. Lecz chętnie wierzę, że lud belgijski odznaczaiący się zdrowym rozumem iak i rezygnacyą, nie będzie przypisywał rządowi trudność położenia, które połączone iest ze stanem niedoli, całą Europę dotykaiącey. Chcę mieć wszystkie obiaśnienia, przyzwać wszystkie widoki ulepszeń i na samem mieyscu iako iuż począłem czynić, chcę zebrać wyiaśnienia zdolne w tey mierze tok administracyi oświecić. Mości Panowie! Przyiąłem koronę, którąście mi ofiarowali; lecz tylko w zamiarze, aby dopełnić dzieła szlachetnego i pożytecznego — iestem powołany do ustalenia instytucyi wspaniałomyślnego ludu i utrzymania iego niepodległości. Serce moie niezna inney dumy, iak widzieć was szczęśliwemi. Przy tak rozczu-

łaiącey uroczystości muszę wam wyrazić iedno z moich gorących życzeń. Naród wychodzi z silnego przesilenia; oby dzień ten zatarł wszelką nienawiść, zniszczył nieprzyiemne uczucia; oby iedna myśl ożywiała wszystkich Belgiyczyków, myśl szczerey i otwartey iedności. Poczytałbym się za szczęśliwego, gdybym się mógł przyczynić do tego rezultatu, iuż przygotowanego przez mądrość szanownego męża, który z tak szlachetnym patryotyzmem poświęcał się ocaleniu swoiey oyczyzny. Mości Panowie! Spodziewam się, że dla Belgium będę zakładem pokoiu i spokoyności; atoli przewidywanie człowieka iest zwodnicze. Gdybyśmy pomimo tylu ofiar dla utrzymania pokoiu, woyną byli zagrożeni, nie wahałbym się odwołać do męztwa ludu belgiyskiego i mam nadzieię, iżby się całkiem połączył ze swoim naczelnikiem dla obrony kraiu i swoiey narodowey niepodległości.„

Smirna 12 *Czerwca.* — Kuryer tuteyszy zawiera następuiący list pod dniem 9 czerwca z Syra: — "Rozchodzi się wieść, że prezydent postanowił zwołać do Argos narodowe zgromadzenie, że doniósł o tem Hydryotom, wzywaiąc ich, iż przychylaiąc się do ich życzenia, pragnie, aby także dla niego coś przyiemnego uczynili, i wychodzącego w Hydra pisma Apollo wydawać zabronił. Rada hydryyska odpisała na to: że nayważnieyszego warunku wolności, to iest wolności druku odstąpić niemoże, i że sprzeciwia się zgromadzeniu narodowego kongressu w Argos, który odbydź się powinien w Hydra, Spezzia lub Eginie, ażeby wszyscy deputowani łatwiey tam ziechać mogli, i ponieważ w tych mieyscach wolnieyszemi będą od wpływu prezydenta i iego ajentów. — Jeden z admirałów greckich, Manoli Tombasi, umarł w Hydra bawiąc dni dwa. Był on główną podporą powstania w r. 1821, a późniey nayglówknieyszym przeciwnikiem prezydenta, któremu udało się nakłonić wszystkie umysły do żądania innego urządzenia kraiu.„

DONIESIENIA.

Prezes Sądu Appellacyynego &c.

Stósownie do art: 118 K. C. podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Inst: kraiu tuteyszego wydał pod dniem 20 Marca r. b. wyrok, mocą którego stosownie do art: 119 K. C. po upłynieniu roku od wyroku nakazuiącego wyexekwowanie w d. 19 Listopada r. 1829 zapadłego Józef Sandorski za nieprzytomnego ogłoszonym został.

W Krakowie d. 9 Kwietnia 1831 r. *Piekarski.*

Massalski Sekretarz.

Wdniu 23 Sierpnia 1831 r. o godz. 9 ranney, we wsi Węgrzcach, w okręgu W. M. Krakowa, w gminie II. Mogilskiey, w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya, krów, wieprzków 2, koniczyny na pniu zagonów 9, ziemniaków zagonów 10, oraz sprzętów gospodarskich, żyta i jęczmienia w snopie, etc. Chęć licytowania maiących podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie d. 12 Sierpnia 1831 r. Teodor *Jaworski* Kom: Sąd.

Dnia 23 Sierpnia r. b. 1831 o godz. 10 z rana, w Sukiennicach Miasta Krakowa odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyą ruchomości, w drodze exekucyi sądowey za tradowanych, iako to: ubiorow męskich, damskich, chustek, bielizny, stolarszczyzny i zegarki, kieszonkowego złotego i stołowego. Chęć kupna maiący, stawi się w mieyscu i na terminie w gotowe srebrne pieniądze zaopatrzony.

W Krakowie d. 17 Sierpnia 1831 r. *Dziarkowski* Kom: Sąd.